

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
1-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczędz. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20.
zagranica zł. 3.50.

10-lecie urzędowania P. Prezydenta Rzplitej I. Mościckiego.

Dnia 3 czerwca r.b. mija 10 lat od chwili, gdy z woli Zgromadzenia Narodowego prof. Ignacy Mościcki objął najwyższy urząd w Państwie.

Komitet uczczenia P. Prezydenta I. Mościckiego w swej odezwie do społeczeństwa pisze:

„Od dziesięciu lat przewodzi Polsce Człowiek, dla którego wolna i niepodległa Ojczyzna była i jest celem wysiłku całego życia, który od zarania młodości sercem i czynem przystał do najściślejszego grona bojowników o niepodległość Polski, wiążąc trwale swoje imię i losy z ideą i pracami Józefa Piłsudskiego. Wieloletnia praca twórcza, na każdym polu działalności Ignacego Mościckiego, Jego szlachetność, skromność osobista, umiłowanie prawdy, piękna i dobra sprawiły, że właśnie Ignacy Mościcki pracując wśród ludzi z myślą o ludziach, obrany został przez naród polski na swego przewodnika.“

W dniu uroczystym dziesięciolecia urzędowania P. Prezydenta I. Mościckiego łączy się kraj cały w u-

czuciu głębokiej czci dla Najwyższego Dostojnika Polski, w którym widzi nie tylko Głowę Państwa, ale również męża wielkiej wiedzy i kultury—Tego, który sam sobie daje szczytny tytuł „Pierwszego Piłsudczyka“, a obecnie z mocy nowej Konstytucji jest pierwszym strażnikiem powagi silnej władzy wobec wolnego obywatela Rzeczypospolitej.

W dniu 3 czerwca o godz. 12.30 P. Minister Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. wygłosi przemówienie w Polskim Radjo o życiu i pracy Pana Prezydenta. Tegoż dnia w naszym mieście o godz. 10-ej rano w kościele Sw. Mateusza odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję Pana Prezydenta dla przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa, a w godzinach wieczorowych akademja. Dzień 3 czerwca będzie wolny od zajęć szkolnych. Po nabożeństwie młodzież weźmie udział w uroczystościach szkolnych, zorganizowanych dla upamiętnienia 10-lecia sprawowania przez Pana Prezydenta Najwyższego Urzędu.

w swem krótkim, w koleżeńskim atmosferze wygłoszonym przemówieniu na zjeździe Koła 5 p.p. Legionów. Mówiąc o walkach i trudnościach, jakie go czekają, szef Rządu powiedział: „Tych nieprzyjaciół napewno będę przed sobą miał. To jest bezrobocie, to jest brak zgody wśród nas, to chęć krytykowania wszystkich, to cały szereg

rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć“.

Tak tedy sprawy pracy i bezrobocia znalazły pierwsze miejsce w ujęciu trudności piętujących się przed Rządem, wysunęły się na czoło prac państwowych, jako związane najściślej z postacią obywatelską człowieka i stosunkiem jego do życia.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie Rady Miejskiej m. Pabjanice odbyło się w dniu 28 b. m. przy udziale 39 radnych i członków Zarządu Miasta (na 46 ustawowych).

Już przy ustalaniu porządku dziennego, odczytanego przez p. prez. Futymę, ujawnił się sprzeciw rad. Wendlera odnośnie sprawy uchwalenia zaciągnięcia pożyczek w kwocie zł. 30.000.— z Funduszu Pracy na roboty przygotowawcze do budowy kanalizacji. Wendler proponował zdjęcie z porządku dziennego tego punktu, motywując swe stanowisko rzekomo nieformalną uchwałą w tej sprawie czytania pierwszego na posiedzeniu Rady w dniu 20 b. m.

W głosowaniu za wnioskiem rad. Wendlera (popartego przez rad. Szymanowicza) zdjęcie z porządku dziennego drugiego czytania uchwalenia zł. 30.000.— oświadczyło się 6 radnych, przeciw wnioskowi—25 radnych.

Po przyjęciu porządku dziennego odczytany protokół z poprzedniego IV-go posiedzenia Rady z dn. 20 b. m. został przyjęty bez zmian. Jakkolwiek i w tym wypadku rad. Wendler szukał sposobu, aby zapomocą „kruczków“, jak wyraził się rad. Ruszewski, wnieść pewien dysonans, co znowu ław. Raszpla nazwał robotą warcholską.

W dyskusji nad uchwaleniem drugiego czytania w sprawie zaciągnięcia pożyczki zł. 30.000.— radny Wendler oświadczył, że wszelkimi środkami będzie starał się uniemożliwić wprowadzenie kanalizacji. Wiceprezydent Szczerkowski podkreślił, iż manja protestowania, przejawiająca się nawet w takich sprawach, jak w oddaniu hołdu Limanowskiemu i Curie Skłodowskiej przez nadanie nazw ulic ich imionami, a tembardziej wprowadzeniu kanalizacji — jest najzupełniej niemoralna. I inni radni bardzo krytycznie odnosili się do zajętego stanowiska przez Wendlera. Przemówienia niektóre obfitowały w momenty humorystyczne, innym razem sposób przemówienia wiecowy, wycieczki osobiste nie podnosiły powagi obrad.

Drugie czytanie uchwalenia zaciągnięcia pożyczki w wysokości zł. 30.000 na roboty kanalizacyjne przyjęto 27 głosami, przeciw oświadczyła się grupa Wendlera 5 osób i 2 osoby ze Stron. Narod.

Następny punkt porządku dzien-

nego obejmował rozpatrzenie sprawozdania rachunkowego i sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za okres od 1.IV-34 r. do 31.III-35 r.

W konkluzji referatu prez. B. Futymy i przedst. Komisji Rewizyjnej rad. Ciesłaka oraz dyskusji kilku radnych uchwalono wszystkimi głosami przeciw 3 głos. radnych żydowskich nieprzyjęcie do wiadomości sprawozdania rachunkowego. Wniosek Komisji Rewizyjnej brzmiał:

„Reasumując całokształt wykonania budżetu za rok 1934-35, jego sposób, oraz analizując dodatnie i ujemne posunięcia i zarządzenia jednoosobowego Komisarycznego Zarządu Miejskiego, często niezgodne z interesami miasta, naruszające równowagę budżetu, obniżające powagę i stanowisko Samorządu Miejskiego, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej miasta Pabjanice stawia wniosek nieprzyjęcia sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za rok sprawozdawczy 1934-35 do zatwierdzającej wiadomości“.

Do omówienia działalności kom. R. Jabłońskiego za 1934-35 r. jeszcze powrócimy.

Pozatem postanowiono powołać do życia Komisję Zdrowia Publicznego, która by obejmowała i działalność podkomisji sanitarno-porządkowej. Do Komisji Zdrowia wybrani zostali radni Lipski, Wilczek, Płoszajski, Chodkiewicz i Olejnik. Oprócz tego w skład Komisji wchodzić będą z urzędu przedstawiciel Zarządu Miasta i lekarz miejski.

Posiedzenie przeciągnęło się do 1-ej w nocy i z powodu spóźnionej pory odłożono rozpatrzenie pozostałych pięciu punktów porządku dziennego do następnego posiedzenia. Podkreślić również należy, iż rozpoczęcie posiedzenia nastąpiło z opóźnieniem półtoragodzinnym, co chyba nie leży w interesie samych radnych.

Wycieczka Zw. Rezerwist.

W niedzielę, dn. 31 b. m., w razie niepogody w poniedziałek, dnia 1 czerwca r. b. (Zielone Świątki) Rezerwiści urządzają wycieczkę do lasów pod Baryczą.

Zgłoszenia na furmanki przyjmuje w czwartki i soboty wieczorem sekretariat Zw. Rezerwistów.

Sprawy najpilniejsze.

Dokonana ostatnio zmiana rządu związana jest—jak to już z wielu stron podkreślano—ze sprawą ochrony Państwa i dokończenia dzieła konsolidacji wewnętrznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że dzieło obronności Państwa — najdonioślejsze w dzisiejszej rzeczywistości światowej — nie da się oddzielić od całokształtu położenia gospodarczego kraju i sytuacji szerokich rzesz społeczeństwa.

Jest konieczne, aby warsztaty pracy przystosować do potrzeb obronności kraju, wielki przemysł winien w swej produkcji zastosować bardziej nowoczesne sposoby wytwórcze, a zagadnienie surowców jest rzeczą ważną, której Rząd musi poświęcić baczną uwagę, ale wszak nie wszystko to przecie wyczerpuje siły twórcze społeczeństwa.

Mamy w Polsce liczne, nazbyt liczne rzesze ludzi, którzy w twórczości nie odgrywają żadnej roli. Bezrobotni. Setki tysięcy ludzi żądnych pracy, gotowych do dania całej swej energii na rozbudowę gospodarstwa narodowego — bezczynne i bezradne. To największa, ciągle rosnąca — i jakże tragiczna — strata nie tylko dla gospodarstwa narodowego, ale i dla obronności kraju.

Czyż nie trzeba wskazywać, jak się odbija na stanie zdrowotnym,

wytrzymałości psychicznej, na zdolności nabywczej, na budżecie wreszcie to marnowanie tak olbrzymiego potencjału wytwórczego! Czyż trzeba uzasadniać, jakie znaczenie dla Państwa posiada coraz dłuższa kolumna bezrobotnej młodzieży, która nigdy jeszcze przy aparacie wytwórczym nie miała możliwości stanąć!

Gdy się mówi o obronności kraju, o zwiększeniu potencjału wytwórczości, mówić się musi przedewszystkiem o żywym elemencie twórczym, o ludziach pracy czekających.

Jest tedy rzeczą zrozumiałą, że Rząd, mający za zadanie wzmaganie obronności kraju, zagadnieniu wytwórczości i zatrudnienia pierwszorzędnym wyznaczyć musi miejsce.

Coraz głębiej przenika zrozumienie, że niewyczerpane zasoby twórcze — moralne i fizyczne mas polskich nie mogą być dłużej marnowane. Muszą one być w sposób celowy i planowy użytkowane dla przyszłości Polski. Muszą stwarzać nowe wartości, powiększać istniejące. Nie może być w Polsce niepotrzebnych i nieużytecznych ludzi. Wszak wszyscy posiadają dumę tworzenia tej wielkiej Rzeczy, jaką jest Polska, wszyscy mają prawo do niej — przez pracę.

Dał temu wyraz obecny szef Rządu, gen. Sławoj- Składkowski,

Składajcie ofiary na cele Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego
konto P. K. O. Nr. 1313.

Ze Zjazdu delegatów powiatowych Związku Strzeleckiego.

Jak o tem już pisaliśmy, w dniu 10 b.m. o godz. 11-ej w sali gimnastycznej gimnazjum w Łasku przy ul. Piłsudskiego 33 odbył się Powiatowy Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego. Zjazd obeszło 76 delegatami, ponadto byli obecni: p. R. Zieliński, wicestarosta w Łasku, ob. Malinowski, delegat IV Okręgu Zw. Strzel. w Łodzi, ob. kpt. S. Faczyński, przedst. Kmdy Obwodu P. W. 31 p. S. K., p. Lawiński A., przedst. Inspektoratu Szkolnego w Zd. Woli, p. Wejs Z., pow. prezes P.O.W. Łask, p. Grzybowski Z., pow. kmdt. Zw. Rez. Łask, p. Konicki K., pow. kmdt. Z. H. P., i p. J. Bazgier, przedst. naszego pisma.

Zjazd zajął prezes pow. ob. J. Wallas powitaniem gości, wspomnieniem dalej pamięci Wielkiego Wodza Narodu Marsz. J. Piłsudskiego i wysunięciem planu ogólnej działalności na najbliższe trzecie, a następnie na przewodniczącego Zjazdu zaprosił ob. Malinowskiego, zaś na sekretarza ob. ob. H. Lisieckiego z Łasku. Skolei przewodniczący powołał do prezydium Zjazdu: ob. M. Doroszewską, ob. kpt. J. Boska, ob. Wł. Jasińskiego, ob. M. Frejdlicha, ob. H. Czekaya i ob. F. Gałązkę.

Dotychczasowy prezes ob. Wallas zdał krótkie sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatowego za czas od 29.IX.35 do 10.V.36 r. Wynika z tego sprawozdania, że Zarząd odbył 12 posiedzeń, że zlustrował wszystkie oddziały i starał się wdrożyć pracę na tory twórczej i celowej organizacji. Przechodząc do odprawy strzeleckiej w dniu 26.IV r. b. sprawozdawca podkreślił, iż padały tam mocne słowa, mówiące o celowości istnienia Zw. Strzel. i o konieczności dalszego jego rozwoju.

Ze sprawozdania Kmdta ob. Sypuły wynika, że w pracy wyszkoleniowej powiat nasz zajmuje dość poważne miejsce w okręgu, a mianowicie: I-e miejsce za największą ilość P.O.S. i O.S., IV-e miejsce w ogólnej klasyfikacji pod wzgl. wychowania obywatelskiego i w przysposobieniu rolniczym i II-e miejsce w ogólnej klasyfikacji powiatów.

Referent wychowania obywatelskiego zlustrował 15 oddziałów i dokonał ogółem 28 lustracji. W stanie organizacji są zespoły dobrego czytania przy oddziałach Zw. Strzel. oraz zgłoszono 5 świetlic do konkursu, a świetlicę I oddziału w Pabjanicach zakwalifikowano do konkursu okręgowego. Ku uczczeniu bolesnej śmierci Marsz. Piłsudskiego nabyto komplet biblioteki ruchomej. Na najbliższe 3 lata zaprojektowany został następujący plan prac:

1) stworzenie przynajmniej po jednej świetlicy własnej przy każdym oddziale,

2) zorganizowanie hufców orląt przy oddziałach w Łasku, Sędziejowicach, Widawie, Zapolicach, Dłutowie, Szczercowie, Zelowie i Dobroniu,

3) przeprowadzenie konkursów zespołów dobrego czytania po jednym w pierwszym roku, a po 2 w drugim i trzecim,

4) wzięcie udziału do konkursu świetlicowego oddziałów: Pabjanice II, Dłutów, Łask, Zelów, Widawa, Dobroń, Zapolice, Szczerców,

5) założenie stałej biblioteki strzeleckiej im. Marsz. Piłsudskiego w Łasku,

6) wykonanie czynu obywatelskiego przez poszczególne oddziały Zw. Strzeleckiego,

7) urządzenie 3-dniowej odprawy dla referentów wychowania obyw. we wrześniu r. b. a to celem ustalenia wytycznych i pogłębienia prac w zakresie wychow. dobrego obyw. organizacji i Państwa.

Ze sprawozdania Wydziału Pracy Kobiet Zw. Strzel. wynika, że organizacja ta istnieje u nas dopiero od 2 lat, ale z wolna posuwa się naprzód. Na podkreślenie zasługuje dobrze rozwinięte życie świetlicowe. Dziś szeroko zakrojone są roboty ręczne.

Słaby kontakt współpracy z oddziałami męskimi. Wsuwa się następujący plan pracy na najbliższe 3 lata.

1) Powiększenie kadr instruktorów przez przeszkolenie strzelczyń na obozach i kursach.

2) Zorganizowanie w oddziałach kursów trykotarskich, gotowania, kroju i szycia.

3) Systematyczne przeszkolenia z zakresu wyszkolenia ogólnowojskowego.

4) Wyszukanie oddz. w służbach pomocniczych w dziale żywnościowym, materiałowym, sanitarnym, oświatowym.

5) Uruchomienie bibliotek stałych i wędrownych, stworzenie przy Wydz. Pracy Kobiet biblioteki instruktorów.

6) Stworzenie przy każdym oddziale hufca Orląt.

7) Utrzymanie stałego kontaktu z oddziałami przez ich odwiedzanie przynajmniej raz w miesiącu i przez urządzenie systematycznych odpraw powiatowych.

Sprawozdanie kasowe w przychodach i rozchodach zamyka się kwotą 1.967 zł. 80 gr.

Preliminarz budżetowy zamyka się po obydwu stronach kwotą 2.854 zł.

Zarówno sprawozdanie kasowe, jak i projekt budżetu przyjęto jednogłośnie i udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Na prezesa Zarządu powiatowego ponownie powołano ob. J. Wallasa Kandydaturę jego przyjęto oklaskami.

Do Zarządu powołano również przez aklamację ob. ob.: J. Wojtackiego, M. Skórecką, J. Piotrowskiego, J. Władysław, K. Skóreckiego, I. Zajdę, F. Strzelczyka i H. Lisieckiego. Na wniosek ob. Al. Czarnotowej postanowiono dokońcować jeszcze jedną kobietę do Zarządu.

Do Komisji Rewizyjnej przez aklamację weszli ob. ob.: H. Czekay, A. Stegliński i S. Skórecki, a na zastępców ob. ob. E. Wilczyński i E. Grzelak.

Na delegatów na Zjazd Okręgowy wybrano przez aklamację ob. J. Wojtackiego i ob. J. Piotrowskiego.

Na zakończenie ob. Malinowski podkreślił, że Zw. Strzel. jest przedłużeniem armii polskiej, że musi być odpowiednio ujęty organizacyjnie, by działał sprawnie i z pożytkiem dla Państwa, prezes odebrał ślubowanie od nowoobranego Zarządu.

Ob. Wallas podziękował za zaufanie przez ponowny wybór i zapewnił, iż wraz z Zarządem przystąpi z nowym zapałem ku rozwojowi prac Zw. Strzel.

Na wniosek ob. Patorskiego postanowiono wysłać hołdownicze depesze do Gener. Inspek. Sił Zbroj. — Gen. Rydza-Smigłego i do Komen. Główn. Zw. Strzel. — płk. Frydrycha Marjana.

Po odśpiewaniu „Pierwszej Brygady“ uczestnicy Zjazdu opuścili salę posiedzeń i stanęli do wspólnego pamiątkowego zdjęcia, poczem rozjechali się w przeświadczeniu, że za rok nasz Zw. Strzel. wykaże się lepszymi jeszcze wynikami tak organizacyjnymi, jak i wychowawczymi.

Redakcja nasza, doceniając doniosłość podjętych prac i wysuniętych postulatów na najbliższą przyszłość i uznając rolę społeczną Zw. Strzel., na tem miejscu składa życzenia dalszej jaknajwydatniejszej pracy.

Letnie urlopy.

Wiosna w pełni, ziemia i drzewa pokryły się zielenią, budząc w sercach ludzkich jakieś nowe pragnienia i nadzieje. To też ledwie poczuliśmy ciepłą pieczęć słońca — nasz skołatany i zaprzątnięty trudnością dnia codziennego umysł zaabsorbowany został myślą, co niesie obietnicę odpoczynku i wytchnienia, bez troski i kilkutygodniowej swobody: jak spędzimy w tym roku urlop?

Czasy są wprawdzie ciężkie, o pieniądze trudno, lecz w ciągu długich lat kryzysowych przyzwyczailiśmy się już spędzać urlop skromnie, oszczędnie, z pożytkiem jednak dla zdrowia. Dużą pomocą w tej dziedzinie stał się sport, coraz szerzej się rozpowszechniający, a zastosowany racjonalnie. Tak więc przekonałiśmy się, że urlop spędzony dajmy na to, na kajaku (w związku z ogólnopolskim spławem do morza, czy coś w tym rodzaju) lub też w obozie wypoczynkowym, jak np. Ligi Morskiej i Kolonjalnej daje więcej pożytku naszym mięśniom i nerwom, niż pobyt nawet w wytwornym pensjonacie w modnej miejscowości, gdzie snobistyczne towarzystwo gra w bridge'a, lub tańczy w zadymionej i dusznej dancinowej sali. Nie trzeba chyba podkreślać, jak wielka jest różnica w cenie takich dwóch rodzajów spędzenia urlopu...

Wielu będzie w roku bieżącym amatorów spędzenia urlopu po spartańsku. Większość młodzieży spędzi lato pod namiotem, w specjalnie zorganizowanych obozach, rozrzuconych po najpiękniejszych zakątkach Polski.

Starsze pokolenie, o ile nie chce odmłodzić ciała i duszę, i spędzić urlop na wzór swych synów i córek — znajdzie odpoczynek w naszych licznych rodzimych uzdrowiskach.

Zdrowi pojedą nad morze, albo w góry. Rozpiętość cen w pensjonatach jest bardzo znaczna, tak że nawet przy najmniejszych środkach finansowych można się urządzać. Poza tem znaleźć można zawsze pomieszczenie w chacie rybackiej, czy chacie ubogiego górala z Podkarpacia. Mamy w ten sposób dwie korzyści — sami mamy możliwość tanio spędzić wakacje i jednocześnie dajemy zarobek ludności miejscowej, żyjącej w nadzwyczaj trudnych warunkach. Podnosimy w ten sposób stan zamożności w naszym kraju, przyczyniamy się do rozwoju naszych uzdrowisk, którym tak bardzo wszelkiego rodzaju inwestycje są potrzebne i których skuteczność jest niemniejsza od zagranicznych, o czem przekonaliśmy nas lata kryzysu.

Szukajcie zdrowia w obozach letnich.

Rozwiązując zagadnienie, jakie staje przed każdym człowiekiem pracy w okresie letnim: gdzie i w jaki sposób spędzić urlop, który powinien być wykorzystany w sensie zdrowego wypoczynku — Związek Rezerwistów organizuje w roku bieżącym obozy letnie w najładniejszych miejscowościach Polski, a mianowicie: w Orłowie nad morzem i w Zaleszczykach nad granicą rumuńską.

Obóz morski w Orłowie trwać będzie od 15 czerwca do 31 sierpnia. Obóz w Zaleszczykach trwać będzie od 1 lipca do 15 września.

Koszta dwutygodniowego pobytu:

1) w obozie morskim w namiotach wraz z przejazdem w obie strony wynoszą:

a) dla członków Związku i Rodziny Rezerwistów — zł. 39.—, b) dla nieczłonków — zł. 46.—.

2) w obozie w Zaleszczykach w pensjonacie wraz z przejazdem w obie strony wynoszą:

a) dla członków Związku i Rodziny Rezerwistów — zł. 70.—, b) dla nieczłonków — zł. 85.—.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela (szczegółowych) Biuro Obozów Rady Wychowania Obywatelskiego przy Zarządzie Głównym Związku Rezerwistów w Warszawie, mieszczące się w lokalu Rodziny Rezerwistów w Warszawie, przy ul. Chmielnej 2, m. 3.

Rzeźnia Miejska.

Bolączką gospodarki miejskiej w Pabjanicach jest Rzeźnia Miejska, pobudowana w rozmiarach zbyt obszernych a więc ogromnie kosztownie, oddalona od toru kolejowego, przynosi miastu straty.

Błędy tych, co budowali rzeźnię, mszczą się się na finansach miasta.

Jednakże nie należy opuszczać rąk, ale w miarę możliwości, dokładać starań do podniesienia dochodowości Rzeźni.

Należy rozwinąć inicjatywę i zdecydować się na pewnego rodzaju ryzyko, które w rezultacie może powiększyć dochody rzeźni i dać ludziom zatrudnienie oraz nieść wygodę szerokiemu ogółowi.

Rzeźnia Miejska w Pabjanicach posiada nowoczesnie urządzonej wytwórnię lodu sztucznego. Sprawa ta nie jest jednakże należycie postawioną i wyzyskaną. Wytwarzany lód rozwozi się wózkami zaprzęgniętym w jednego konika po mieście w nadziei, że ktoś gdzieś może kupić taflę lodu.

Rzecz ta winna być ujęta systemem przemysłowo-handlowym a nie biurokratycznym.

Łódź produkuje lód sztuczny, sprzedaje go po 45 gr. za taflę 16 kilową na miejscu. Pabjanice takąż taflę są w stanie sprzedawać po 35 gr. z dostawą.

Wobec takiej kalkulacji należałoby rozwinąć produkcję lodu do możliwych granic i dla szybkości rozwoić lód półciężarowym autem w godzinach określonych po mieście, zyskać sobie restauracje, cukiernie i inne sklepy, jako stałych odbiorców, wreszcie rozszerzyć działalność poza Pabjanice, obsługując takie miejscowości, jak Ruda Pabjanicka, Kolumna, Łask.

Łódź nie jest w stanie wydołać zapotrzebowaniom, to samo dałoby się przy umiejętnym prowadzeniu doprowadzić i w okręgu pabjanickim. Spożycie lodu mogłoby znacznie wzrosnąć, zapewniając ludności higieniczny lód.

Zimową porą samochód można byłoby użytkować do przewożenia mięsa.

Ojcowie miasta! „czas uderzyć w czynów stal“.

M. Jurakowski

Usiłowanie kradzieży.

Z czwartku na piątek o godz. 2-ej w nocy nieznani sprawcy usiłowali dokonać kradzieży w sklepie „Społem“ przy ul. Spółdzielczej 5. Złodzieje podnieśli już żaluzję drzwi wejściowych i wycieli otwór w okienku. Zadnych szkód większych nie spowodowali, ponieważ zostali spłoszeni przez post. Dębowskiego Wł., zam. na tejże ulicy,

Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?

Tygodniowe wiadomości z kraju.

Sejm i Senat rozpoczynają swe prace w przyszłym tygodniu. Spodziewane jest wygłoszenie programowego przemówienia premj. gen. Składkowskiego. Będzie rozpatrywana między innymi ustawa o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rz. P., odnoszących się do spraw gospodarczych, finansowych i obrony państwa. Wyłączona jednak ma być możliwość dokonania drogą dekretu reformy walutowej.

Zaopatrzenie b. skazańców politycznych uległo niektórym zmianom na podstawie dekretu Prezydenta Rz. P. z dn. 15 b.m.

Min. spr. zagr. J. Beck przybył do Białogrodu z oficjalną wizytą i jest on bardzo serdecznie przyjmowany.

Strajk pracowników miejskich we Lwowie został zlikwidowany. Prokurator Sądu Okr. wszczął dochodzenie karne przeciwko 27 czł. komitetu strajkowego i podżegaczom do strajku pracowników użyteczności publicznej.

Konfiskata „Gazety Polskiej” została uchylona.

Zabezpieczenie od bezrobocia osób, zatrudnionych na robotach publicznych, zostało rozszerzone zarządzeniem ministra op. społ. z dn. 26 b.m. na ogół robotników, pracujących na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy z kredytów dotacyjnych.

10.000 masek przeciwgazowych dla wojska zafiarowali pracownicy fabryki „Sanok” w Sanoku.

Miljony za złotówkę.

Tak się już dziś jakoś ułożyło życie ludzkie, że każdy osobnik poza swymi indywidualnymi właściwościami i pragnieniami jest elementem, składnikiem wielkiej zbiorowości, ogarniającej miliony istnień. Dziś nikt nie potrafi sobie samemu we wszystkim wystarczyć: domu zbudować, ubrania uszyć i zegarek zmontować. Każdy musi korzystać z usług innych ludzi, służąc nawzajem swoją pracą i swymi staraniami. Tworzy się więc tym sposobem spłot stosunków i zależności najrozmaitszych, czasem ujawniających się w pełnej harmonii i zgodzie, czasem zaś, niestety, w postaci różnych konfliktów i zaburzeń. Tak już jest dzisiaj na świecie!

Kto lepiej się orientuje w zespole zjawisk teraźniejszego życia zbiorowego, kto dokładniej i jaśniej ogarnia całość tego życia, ten łatwiej układa swoje myśli, realniej ujmie przejawy ogólne, a co najważniejsza znajduje dla swej woli głębsze motywy i punkty wyjścia. Życie jednostkowe, osobnicze nabiera wówczas pewnego umocnienia moralnego i spokojnego tętna, poczynania zaś i przedsięwzięcia indywidualne wchodzą na pole rozleglejszej refleksji i zastanowienia.

By jednak orjentować się należy w warunkach i rozmaitych zależnościach, które towarzyszą dziesiętnemu życiu zbiorowemu, trzeba zdobyć dla swej orientacji odpowiednio zgrupowany materiał prawdziwy i szczegółowy. Ale skądże go wziąć? To jest właśnie najważniejsza sprawa, którą pragnę dziś wysunąć i czytelnikowi podać.

Otóż rokrocznie Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej wydaje książkę pod tyt. „Mały rocznik statystyczny”, którą można nabyć w każdej księgarni za złotówkę. Książka ta obejmuje 278 stron tekstu niezwykle cenne dla każdego obywatela. Celem owego rocznika jest, jak to czytamy w przedmowie, zobrazowanie w liczbach wszelkich przejawów życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego Polski w postaci treściwej i dokładnej. Mapki, wykresy i przeróżne tabele liczbowe są tak

Plenarne posiedzenie Obyw. Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym.

W środę, dn. 27 maja r.b. w sali Straży Pożarnej odbyło się pod przewodnictwem notariusza p. J. Wallasa plenarne posiedzenie członków Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym. Zainteresowanie członków słabe, bowiem na 96 osób przybyło na posiedzenie zaledwie 25. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego plenarnego posiedzenia, przewodniczący Komitetu p. Wallas złożył sprawozdanie z działalności za czas od 15 listopada 1935 r. do 1 maja 1936 r.

Ze złożonego sprawozdania wynika, że akcja Komitetu dała poważne wyniki: udzielono pomocy w czasie od 15 listopada do 31 grudnia 1935 r. 1001 osobie, w styczniu r.b. 980 osobom, w lutym 976, w marcu 897 osobom i w kwietniu 815 osobom. Ponadto wydano wspólnie z Zarządem Miejskim 20050 dzieciom paczki żywnościowe na święta Wielkanocne.

Akcję Komitetu objęte były przedewszystkiem osoby, nie mające środków do życia.

Sprawozdanie finansowe złożył p. dyr. Goliński,

Zamierzenia Komitetu zakrojone były na sumę 29.000 zł., lecz przewidziane wpływy nie dopisały w stu procentach, bowiem zebrano dotąd zaledwie 19.461 zł. 33 gr. Składki zbierano według zgóry ustalonego dzielnika. Do tej pory całkowicie uiszcili składki wielki przemysł, tj. firmy: Krusche i Ender, „Dobryznka”, Pabjan. Zakł. Włók., R. Kindler, Papiernia i Chemiczna, oraz pracownicy umysłowi. W ogólnym zestawieniu najgorzej przedstawia się przemysł średni i mały; cały

szereg dobrze prosperujących firm nie poczuwa się do spełnienia tego tak humanitarnego, a zarazem elementarnego obowiązku obywatelskiego. Do sumień i serc tych panów nie trafiają żadne argumenty, to też zebrani wypowiedzieli się za stanowczym zastosowaniem jaknajdalej idących środków presji moralnej.

Przedstawiciele średniego i drobnego przemysłu już niejednokrotnie wystawiali sobie świadectwo ignorancji najpoważniejszych i najkonieczniejszych akcji społecznych.

To też należy nawet zastosowaniem środków przymusu postawić ich w szeregu obywateli, spełniających przynajmniej prymitywne i elementarne obowiązki względem tych, z których pracy czerpią swój dobrobyt, a wreszcie nie muszą korzystać z dobroduszej pomocy innych.

Złożone sprawozdania zebrani przyjęli do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie omawiano sprawę kolonji i półkolonji letnich dla dzieci.

Na kolonie zostanie wysłanych przez Zarząd Miejski, Ubezpieczalnię Społeczną i Fundusz Pracy 800 dzieci, co stanowić będzie zaledwie połowę liczby dzieci, potrzebujących odpowiedniego wypoczynku i nabrania sił do całorocznej pracy w szkole. Oczywiście rozmiary akcji Komitetu w tym kierunku są całkowicie zależne od funduszy. O ile zalegający ze składkami na rzecz Komitetu wpłacają je całkowicie, będzie można wówczas akcję kolonijną rozwinąć w dostatecznych rozmiarach.

KRONIKA.

Święto W.F. i P.W.

Rozpoczęło się święto Wychowania Fizycznego i Przystosowania wojskowego, program którego Miejski Komitet opracował nadzwyczaj obszernie i starannie, o czym pisaliśmy już w poprzednim numerze naszego pisma. Odbędzie się konkurencje różnego rodzaju, to też spodziewać się należy, że w roku bieżącym publiczność pabjanicka w tej pięknej dorocznej imprezie weźmie gremjalny udział.

Do wiadomości kolarzy podajemy dodatkowo, że odbędzie się biegi dla pań i panów w dniu 7 czerwca r.b. ze startem i metą przy parku Wolności. Przewidziane są biegi dla kolarzy początkujących i weteranów, oraz dla pań (wszystkich chętnych). Nadmieniamy, że do biegu 25 km.

przejrzyście w roczniku opracowane, iż każdy może się w nich zorientować i niejedną wiadomość zacerpnąć, sprawdzić lub uzupełnić. Tysiące i miliony ustawicznie przewijają się przed oczyma, rozświetlając wiele spraw dotąd być może mętnych i niejasnych.

Otwórzmy książkę na jakiegokolwiek stronicy, np. na str. 100. Dowiadujemy się z niej, że przywieźliśmy z obcych krajów do Polski w roku 1934 samej bawełny za 113 milionów zł., wełny za 82, maszyn i aparatów za 56, przetworów chemicznych za 52, owoców jadalnych za 28, zaś nasion i ziarna za 24 miliony zł. Przecież te liczby milionowe mówią wiele i każdy łatwo z nich może wyprowadzić odpowiednie wnioski.

Istotnie należy uznać za bardzo pożyteczny ów Rocznik statystyczny, owe miliony wypisane za jedną złotówkę.

T. A. K.

niezbędne są licencje, które można nabyć po cenie 75 gr.

Pięciobój wojskowo-sportowy.

W dniu 23 i 24 maja odbył się w ramach święta W.F. i P.W. pięciobój wojskowo-sportowy w parku „Wolności”.

Do Zawodów zgłosiło się 30 osób podzielonych na 7 zespołów, w tem 2 zesp. po poborowych.

W porównaniu z analogicznymi zawodami odbytymi w latach ubiegłych należy podkreślić stosunkowo wysoką liczbę zawodników i dobre naogół wyniki osiągnięte w poszczególnych konkurencjach. Zawodami kierował sprawnie p. Nowakowski Jan i komisję sędziowską stanowili pp. Czekay H., Tosiak C., Galdek Z. i Szukański K.

W niedzielę, w drugim dniu zawodów przybyli p.p. prezydent Futyma i kom. Kwapisz, którzy z zainteresowaniem przyglądali się strzelaniu, odbywającym się po męczącym 10 km. marszu.

Klasyfikacja zespołów i zawodników ogłoszona będzie po przeprowadzeniu pozostałych imprez święta W.F. i P.W.

Pokaz Ochotniczej Straży Pożarnej.

W dniu 23 b.m. o godz. 6.30 wiecz. oddz. I i II Ochotn. Straży Pożarnej pod kier. instruktora Rosiaka dał pokaz swej sprawności i przygotowania ratowania zagrożonych mieszkańców miasta.

Na sygnał syreny po kilku minutach przybyli oba oddz. na ulicę Zamkową Nr. , gdzie dom ten miał palić się. Jeden z oddz. miał za zadanie umiejscowić pożar, zaś drugi nie pozwolić na rozprzestrzenianie się ognia. Wchodzenie po drabinach

Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

Rozruchy w Palestynie rozszerzają się i obejmują coraz większy teren, powodując dużo kłopotów Anglii. Jak stwierdzono, antybrytyjska propaganda radja włoskiego w języku arabskim dla ludności Palestyny przyczynia się do zaostrożenia antagonizmów między arabami a żydami.

Proces o zamach stanu w Estonji zakończył się skazaniem 147 byłych kombatantów, oskarżonych o spisek, mający na celu obalenie rządu, więzieniem od 6 mies. do 20 lat ciężkiego więzienia. W tem b. min. wojny i b. szef sztabu generalnego skazani zostali na 15 lat ciężkiego więzienia.

Pożyczka wewnętrzna na uzbrojenie armji czeskiej została uchwalona przez parlament w Pradze w dniu 26 b.m.

Tragedja utonięcia 31 dzieci w dn. 26 b.m. na rzece Dyje podczas przeprawy pomostami z jednego brzegu na drugi wywołała wstrząsające wrażenie w Czechach. Przynębnienie wzmaga ją wiadomości o groźnych wylewach rzek.

Herriot prezesem izby deputowanych we Francji najprawdopodobniej zostanie wybrany.

do miejsca zagrożonego, ratowanie mieszkańców domu przez spuszczenie ich z drugiego piętra po linie, a następnie śpieszenie z pomocą przez oddz. ratowniczy żeński wykazały dobre przeszkolenie straży naszej i gotowość jej do służenia „Bogu na chwałę i ludziom na pożytek”.

Pokazom, oprócz komendy Straży, p. przew. Miej. Kom. W.F. i P.W. prez. B. Futymy i kom. P.P. Kwapisza, przyglądało się sporo mieszkańców naszego grodu.

Komunikat.

Przy Gronie Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość w Pabjanicach powstała sekcja historyczna, która postawiła sobie za zadanie ustalenie dokładnej daty powstania ruchu skautowego na terenie Pabjanic, oraz opracowania historii harcerstwa w Pabjanicach. W tym celu prosimy wszystkie osoby, a zwłaszcza b. harcerzy skautów z czasów walk o niepodległość o łaskawe składanie materiałów, dokumentów, fotografii oraz własnych opisów i wspomnień na ręce p. Henryka Czekaya, Pabjanice, Gimnazjum im. J. Sniadeckiego.

Ponadto w dniu 15 czerwca r.b. o godz. 19 w Gimnazjum im. J. Sniadeckiego sekcja historyczna organizuje zebranie wszystkich osób, które pracowały, względnie współpracowały ze skautingiem na terenie Pabjanic przed wojną światową i w okresie walk o niepodległość.

Dziki wandalizm.

Miasto nasze posiada w porównaniu z innymi bardzo mało zieleni. Czem jest zadrzewienie miasta, pomijając nawet estetyczny wygląd, dla zdrowia jego mieszkańców, wie o tem już każde dziecko. Trzeba przyznać, że od szeregu lat Zarząd Miejski wykazuje daleko posuniętą dbałość o zadrzewienie. Praca prowadzona przez szkoły w kierunku szanowania i pielęgnowania drzew daje również piękne rezultaty.

Ale jeszcze znajdują się w naszym mieście zwyrodnialcy, którzy nie tylko nie potrafią pielęgnować drzew, lecz w dziki sposób je niszczą. Bo oto nie dawniej, jak w ubiegłą niedzielę podobny typ wyłamał 11 pięknych lip, posadzonych w roku bieżącym przy ulicy Zielonej. Niewątpliwie p. komisarz Kwapisz dołoży wszelkich starań, aby owego zbrodniarza drzewnego ująć i przykładowie ukarać.

LUNA

Program świąteczny!

Alma Kar, Michał Znicz, Mieczysława
Ćwiklińska, Aleksander Żabczyński,
Władysław Walter i inni

w najnowszej, arcywoselej komedji produkcji polskiej p. t.

PANIENKA z POSTE RESTANTE.**KRONIKA.****Nowa placówka
w Pabjanicach.**

Kilkanaście dni temu na terenie naszego miasta przy ul. Zamkowej powstała nowa placówka handlowa p. firmą „Nabiał Pabjanicki“ wł. K. Piotrowski. W sklepie powyższym nabyć można wszelkiego rodzaju sery, jaja, codziennie świeże masło śmietankowe i wszelkiego rodzaju konserwy.

Brak specjalnego sklepu z nabiałem dawał się odczuwać w naszym mieście. Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

**Jeżdżenie rowerami po
chodnikach.**

Na ulicach naszego miasta niejednokrotnie widuje się, jak rowerzyści urządzają harce na chodnikach, narażając niejednokrotnie działalność na uszkodzenie ciała. Słusznie też policja pociąga do odpowiedzialności tych, którzy jeżdżą po chodnikach.

Spotkało to właśnie Czesława Wyrąbskiego, zam. w Łodzi, ul. Marynarska 65. A za jazdę rowerem po chodniku wzdłuż ulicy Łaskiej.

Niechlujstwo.

Kotkowi Aronowi, rzeźnikowi, zam. przy Pl. Dąbrowskiego 13 sporządzono protokół za przewóz mięsa z rzeźni miejskiej w brudnym furgonie i brudnym koszu. Podkreślić należy, że wspomnianego już pociągano

do odpowiedzialności karnej za niechlujstwo. Może najlepszym środkiem karnym byłoby, gdyby konsumenci mięsa zbojkotowali takiego brudas.

Zmarli:

W dniu 22 maja b.r.—Bilić Rudolf l. 49, bezdomny. Bekier Jan l. 73 ul. Tuszyńska 22.

W dniu 23 maja b.r.—Hanczka Józefa, l. 75, Południowa 1. Gołbowska Franciszka, l. 75, Konstytynowska 33. Gęsiorowski Stanisław, 1 rok, gm. Wojsławice.

W dniu 24 maja b.r.—Bloniecki Tomasz, l. 67, Zachodnia 13. Stefaniak Edward, l. 28, Sw. Krzyska 48.

SPORT.

Pabjanickie organizacje sportowe ostatnimi czasy wykazują ożywioną działalność i dużo inicjatywy w kierunku urządzania imprez wysokowartościowych. Dotychczas byliśmy świadkami rywalizacji pabjanian w różnych dziedzinach z drużynami sąsiednich miast, przyczem przeważały konkurencje mistrzowskie, wyznaczane przez związki okręgowe. Z zadowoleniem przeto notujemy wysiłki klubów pabjanickich, zmierzające, mimo dużych kosztów, do nawiązania stosunków z towarzystwami sportowymi innych okręgów a nawet zagranicznych. Działalność tych klubów ocenia należyte społeczeństwo, czego dowodem coraz okazańsza frekwencja na zawodach sportowych.

Poniżej ilustrujemy ostatnio zorganizowane w Pabjanicach imprezy, daleko odbiegające od tych, które dotychczas przywykliśmy oglądać.

**Zagrzeb (Jugosławja) —
Pabjanice.**

Na pierwszy plan wysuwa się impreza międzymiastowa w zapasach dwóch krajów Polski i Jugosławji, która odbyła się w niedzielę, dnia 18 maja r. b. Gmach Kina Miejskiego, przybrany w sztandary obu państw, miał wygląd niecodzienny i praca wrzała tam, jak w ulu, gospodarze bowiem T.S. Kruschender czynili wszystko, aby organizacja była jaknajlepsza. Przeszło 800 osób było świadkami pierwszej tego rodzaju imprezy sportowej w Pabjanicach.

Goście jugosłowiańscy przyjechali do Pabjanic w niedzielę, aby dnia następnego zwiedzić miasto. Zrobiło ono na jugosłowianach b. miłe wrażenie, w szczególności podobali się im stare zabytki miasta (Zamek, staromiejski kościół i t.p.) oraz ich historia. Kier. ekspedycji p. dr. Shiff wyraził się b. przychylnie o pabjaniczaniech i ich gościnności.

Wieczorem o godz. 20.30 odbyła się impreza. Po dokonaniu wspólnego zdjęcia, nastąpiła prezentacja drużyny. Imieniem prez. miasta powitał gości jugosłowiańskich w nader serdecznych słowach p. prof. H. Czekay, wręczając kier. ekspedycji p. dr. Shiffowi piękny proporzeczek o barwach narodowych i z godłem miasta, poczem przedstawiciel T.S. Kruschender wręczył bukiet kwiatów, przybranych wstążką o barwach państwowych Polski i Jugosławji oraz klubu, zaś zawodnicy T.S. Kruschender udekorowali swych zagranicznych kolegów odznakami klubowymi. P. dr. Shiff, dziękując w języku jugosłowiańskim za przyjęcie, wręczył dla T.S. Kruschendera proporzeczek o barwach swego kraju. Następnie wysłuchano odegrane przez orkiestrę fabryczną hymny obu Państw.

Jak było do przewidzenia, drużyna Jugosławji, po przegranej z reprezentacją Polski w stosunku 1:3, była faworytem spotkania i zwycięstwo nad T.S. Kruschender odniosła zupełnie zasłużenie. Sędzią punktowym był p. dr. Shiff oraz p. Thume, Łódź, arbitrem zaś na macie sędzią międzynarodowy p. Hein, Katowice.

Wyniki podawano do wiadomości publiczności za pomocą świateł elektrycznych koloru czerwonego, zielonego i białego. Sędziowie spełnili swe zadanie bez zarzutu, w szczególności jugosłowianin p. dr. Shiff był b. obiektywnym.

**P.T.C. — Reprezentacja Klubów
Robotniczych Śląska.**

Kierownictwo jubileuszowego Pabjanickiego Towarzystwa Cyklistów już po raz drugi w roku bieżącym urządza zawody międzymiastowe w piłce nożnej. Po Poznaniu Pabjanice gościły reprezentację klubów robotniczych Śląska.

P.T.C. pokazało grę koncertową, to też bramki sypały się jak z rogu obfitości. Końcowy wynik 6:1 dla Pabjanian jest sukcesem godnym podkreślenia, a sądząc z formy zawodników, śmiało twierdzić można, iż druga kolejka mistrzostw będzie dla jubilatów bardziej szczęśliwsza niż pierwsza.

Goście śląscy z okazji swego pobytu w Pabjanicach wręczyli przedstawicielowi P.T.C. dyplom pamiątkowy, gospodarze natomiast zrewanżowali się bukietem kwiatów.

Arbitrem, któremu nie zarzucić nie można, był ceniony na naszym gruncie p. Stepien. Publiczność ponad 500 osób żywo oklaskiwała dobrą podstawę pabjanian.

Otwarcie sezonu**T. S. Kruschender.**

Zorganizowana przez Towarzystwo Sportowe „Kruschender“ impreza, zysk z której przeznaczony został na „Fundusz Olimpijski“, zgromadziła na własnym stadionie ponad 3.000 osób, co jest swego rodzaju rekordem, jak na stosunki naszego miasta. W święcie wewnętrzno-klubowym brało udział 13 sekcji, a m.: grupa żeńska-marynarzy, lekko-atletyczna żeńska, sekcja gier sportowych żeńska, sekcja zapasnicza, sekcja bokserska, sekcja lekko-atletyczna męska, sekcja gier sportowych męska, sekcja piłki nożnej, sekcja strzelecka, tenisowa, kolarska, hokejowa i grupa gimnastyczna chłopców. Ogółem wzięło udział 184 zawodników i zawodniczek. Nadzwyczaj pięknie wypadła defilada zawodników.

Zapowiedziane imprezy było przeprowadzone szybko i bardzo udanie. Duże zainteresowanie publiczności wywołała wystawa różnego rodzaju wykresów, dyplomów, pułarów i żetonów, zdobytych przez zawodników różnych sekcji. Dorobek sportowy Tow. Sport. „Kruschendera“ jest b. duży i wartościowy.

Święto Ł.Z.O.P.N.

Ubiegłej niedzieli na stadionie Kruschendera rozegrano w ramach „Dnia Ł.Z.O.P.N.“ mecz piłkarski między Sokółem i T.S.K.E., zakończonym zwycięstwem pierwszego w stosunku 2:1. Mecz P.T.C.—Burza przy stanie 4:1 dla P.T.C. został przerwany, o czym napiszemy—wobec braku miejsca—inym razem.

Do sprzedania 2 okna wystawowe

używane z żelaznami żaluzjami. Rozmiar światła w murze 1.40x2.50 mtr. i dwoje drzwi sklepowych okutych blachą 1.38x2.80 mtr. Pabjanice, ul. Kilińskiego 49.

HURT**DETAL****FIRMA „NABIAŁ PABJANICKI“**

wł. K. PIOTROWSKI

ulica Zamkowa Nr. 32

POLECA:**POLECA:****MASŁO ŚMIETANKOWE** codziennie świeże z pomorskich mleczarni;**JAJA** z wielkopolskich hodowli kur; ———**SERY** w różnych gatunkach. ———

Żądać we wszystkich mleczarniach i sklepach pabjanickich.

TOWAR GWARANTOWANY.**Gabinet lekarzy specjalistów:****Dr. FRANK JÓZEF** choroby uszu, nosa i gardła.**Dr. GOLDBERG J.** choroby oczu.**Dr. NIEWIAŹSKI S.** choroby skórne i weneryczne.

— przyjmują: —

ul. Św. Jana 8, front, II piętro.

**Lek. Dent.
I. MERKERTOWA**przyjmuje od godz. 9 — 12
i od 4 — 7 wiecz.ulica Pułaskiego Nr. 8,
telefon Nr. 165.

Odpis

Sprawa f-my „Henri Marche et Co. et
L. Levasseur“ p-ko Szyji Lichtensteinowi.

Sygnatura: Km. 840/36.

**Obwieszczenie
o licytacji ruchomości.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarię w Pabjanicach, ul. Chłodna Nr. 18 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 czerwca 1936 r. o godz. 12-ej w Pabjanicach, ul. Kresowa Nr. 15, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Szyji Lichtensteina, składających się z 22-ch warsztatów tkackich, mechanicznych z maszynkami, kompletnych, f-my „Maurycy Bauer“, różnej szerokości oszacowanych na łączną sumę zł. 2200.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 22.V 1936 r.

(m. p.) Komornik (—) **K. Garczyński.****Skradziono** 1 weksel na 100 zł. wystawca Józef Marczak na zlecenie M. Ignaczak, in blanco;

1 weksel na 100 zł. wystawca Józef Marczak na zlecenie W. Walczak i K. Pniewski, in blanco;

1 weksel na 50 zł. wystawca Józef Marczak na zlecenie W. Walczak i K. Pniewski, in blanco.

Powyższe weksle unieważnia się.

Józef Marczak
wieś i gmina Buczek.**3 pokoje** z kuchnią, przedpokojem i ogródkiem od 1-go lipca 1936 r. do wynajęcia. Wiadomość Moniuszki 16.**Węgierko w Pabjanicach.**

W wtorek, dn. 2 czerwca o godzinie 8.30 wiecz. w sali teatru „Luna“, wystąpi gościnnie zespół Reduty warszawskiej, pod kier. Osterwy, w głośnej komedji G. B. Shawa p. t. Żołnierz i bohater. W głównej roli mistrz Aleksander Węgierko.

Bilety w cenie od 1.09 zł. do 4 zł. już są do nabycia w biurze dzienników p. Ł. Zatorskiego, ulica Zamkowa 17, tel. 251.

Do Redakcji

„GAZETY PABJANICKIEJ“

w miejscu.

Upraszam o łaskawe zamieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następującego sprostowania w związku z umieszczonym artykułem w „Prawdzie Pabjanickiej“ w Nr. 17 z dn. 6.X. r. ub. artykułu p. t. „Jeszcze p. Werner?“. Artykuł ten był kłamliwy, niezgodny z prawdą i uwłaszczający w sposób nieuczciwy p. Wernerowi. Nieprawdą jest, że p. Werner podarł kartkę biura paszportowego o pracę dla mnie, i w stosunku do mnie miał się zachować niewłaściwie. Także kłamliwym jest, że córka moja materiał rzekomo obciążający p. dyr. Wernera miała podać „Prawdzie Pabjanickiej“.

Stwierdzam to jeszcze raz z wyjaśnieniem, że zachowanie p. Wernera było właściwe i zupełnie ludzkie, a natomiast w sposób złośliwy najzupełniej przeinaczone.

(—) Marjanna Sobczyk.